

**UNIWERSYTET GDAŃSKI**  
**WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI**

**KRZYSZTOF MADEJ**

**STRESZCZENIE PRACY**  
**DOŚTĘP**  
**DO ŹRÓDEŁ POWSZECHNIE OBOWIĄZUJĄCEGO PRAWA**  
**W DOBIE CYFRYZACJI**  
**(ELEKTRONICZNY AKT PRAWNY)**

**ROZPRAWA DOKTORSKA**

**PROMOTOR**  
**DR HAB. GRZEGORZ WIERCZYŃSKI, PROF. UG**

**GDAŃSK 2024**

Praca ma na celu odnalezienie optymalnego modelu dostępu do źródeł powszechnie obowiązującego prawa, w szczególności identyfikację rozwiązań wykorzystujących potencjał narzędzi informatycznych, które w jak największym stopniu uwzględniają obowiązujące regulacje odnoszące się do procedury legislacyjnej oraz do techniki prawodawczej. U podstaw takiego założenia legło przekonanie, że pochopne wprowadzanie rozwiązań niedostosowanych do tych realiów jest niewłaściwe i mało skuteczne. Poszukując rozwiązania tego zadania, analizowano prawno-informatyczne aspekty dostępu do informacji o prawie i odpowiadano na kolejno postawione pytania:

1. Dlaczego informacja o prawie jest istotna?
2. Co ją wyróżnia spośród innych informacji?
3. Czy państwo ma obowiązek optymalizacji dostępu do informacji o prawie?
4. Jaki jest zasób informacji, które należy przetworzyć, aby umożliwić optymalizację dostępu?
5. W jaki sposób zostały określone reguły opracowywania dokumentów stanowiących ten zasób i jaka jest skuteczność tych reguł?
6. Gdzie należy szukać źródła informacji o metadanych, które pozwolą opracować algorytmy maszynowego przetwarzania informacji?
7. Jakie dodatkowe warunki musi spełniać system prawny, aby możliwa była automatyzacja dostępu do informacji o prawie?
8. Czy reguły opracowywania dokumentów zawierających akty prawne dają nadzieję na maszynowe przetwarzanie informacji?
9. Jak zapewnić optymalne respektowanie wypracowanych regulacji, tak by można było korzystać z opracowanego rozwiązania?

Odpowiedzi na trzy pierwsze pytania stanowiły punkt wyjścia do dalszej analizy. Optymalizując dostęp do informacji, należy mieć świadomość wagi przetwarzanych danych, wyznaczyć krąg osób, dla których ta informacja jest istotna, jak również określić, do kogo należy ewentualny obowiązek zapewnienia dostępu do tej informacji. Odpowiedzi na te pytania zawarto we wprowadzeniu (rozdział I). Wykazano, że prawo wyznacza ramy postępowania każdego obywatela i urzędu. Dla obywatela to reguły wytyczające granice, których przekroczenie może się spotkać z sankcją państwa lub brakiem skuteczności podjętych działań. Dla organów państwa to podstawa działania, bez której spełniania czynności są nieskuteczne lub mogą się wiązać z negatywnymi skutkami,

z odpowiedzialnością odszkodowawczą włącznie. System prawny zawiera więc informacje, których znajomość ma lub może mieć bardzo istotne znaczenie – zarówno w sytuacji obrony własnych interesów, prowadzenia działalności gospodarczej, jak i w sprawach pracowniczych. Rozważania te oparto w szczególności na analizie dorobku doktryny i orzecznictwa w tym zakresie. Analiza wykazała duży dorobek orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do kwestii dostępu do informacji o prawie. Jednak, jak kilkakrotnie podkreślano, kwestia czytelności informacji była podstawą do stwierdzenia niekonstytucyjności wyłącznie w skrajnych przypadkach, kiedy można było mówić o naruszeniu zasady demokratycznego państwa prawnego czy zasady równości.

Wskazano, że dotychczas dostęp do informacji o prawie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego był odnoszony do zasady prawa do dobrej legislacji. Powodem tego był fakt, że prawo analizowano wyłącznie przez pryzmat tekstu, zwłaszcza czytelności tego tekstu i jego jednoznaczności, oraz poprawności procesu legislacyjnego. Działo się tak, ponieważ jeszcze niedawno prawo było ogłaszane wyłącznie w postaci papierowej. Dlatego też orzecznictwo koncentrowało się właśnie na tej formie utrwalania przepisów. Analiza orzeczeń pozwoliła jednak założyć, że sposób opracowywania i forma aktów prawnych, jeżeli zostaną uznane za skutkujące zmniejszeniem dostępności informacji o prawie, mogą także zostać uznane za działanie, które narusza zasady konstytucyjne dotychczas oceniane wyłącznie z perspektywy prawa do dobrej legislacji. Przykładem orzeczenia, które wydaje się potwierdzać taki wniosek, jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07 OTK-A 2007, nr 5, poz. 48, w którym Trybunał krytycznie ocenił wyznaczenie 60-dniowego terminu na ogłoszenie tekstu jednolitego nowelizowanej ustawy, podkreślając, że ze względu na zakres i charakter zmian w ustawie skutkuje to tym, że „brak tekstu jednolitego stwarza pułapkę dla adresatów norm prawnych, szczególnie że normy te nakładają obowiązki, których niewykonanie w terminie (upływającym przed datą opublikowania tekstu jednolitego) rodzi dla znacznej rzeszy osób zobowiązanych do składania oświadczeń daleko idące skutki w sferze wolności i praw”. Trybunał Konstytucyjny zwrócił zatem uwagę, że z punktu widzenia zapewnienia dostępu do informacji o prawie ważny jest nie tylko formalnoprawny aspekt ogłoszenia aktu normatywnego, lecz także forma jego udostępnienia.

Analiza orzecznictwa odnoszącego się do zasady poprawnej legislacji pozwoliła postawić tezę, że to państwo ma obowiązek optymalizacji dostępu do informacji o prawie. Z tym

obowiązkiem jest oczywiście skorelowane prawo obywatela do domagania się od państwa jego realizacji. Obowiązkiem państwa jest nie tylko konsekwentne stosowanie wypracowanych rozwiązań, ale także wykorzystywanie nowych możliwości, jakie wiążą się z rozwojem kolejnych narzędzi, w szczególności z informatyzacją.

Od lat w doktrynie podkreśla się, że ilość stanowionego prawa powoduje, że możliwość zapoznania się na bieżąco z prawem jest iluzją. Co więcej, liczba aktów prawnych sprawia, że trudno jest określić obowiązujący stan prawny, a to z kolei zwiększa prawdopodobieństwo nowelizacji nieskoordynowanych z bieżącym stanem prawnym. Koniecznością stało się poszukiwanie nowych sposobów zwiększania możliwości odszukania informacji o prawie. Informatyzacja kolejnych aspektów życia spowodowała, że to właśnie w narzędziach informatycznych zaczęto upatrywać źródła nowych możliwości. Przy tej okazji omówiono zagrożenia wynikające z tego, że osoby korzystające z systemów informacji o prawie są niejako uzależnione od jakości tych systemów. Ich decyzje będą podejmowane na podstawie nie tekstu źródłowego, lecz informacji znalezionych w tych systemach<sup>1</sup>. Jednocześnie zwrócono uwagę, że w skrajnej sytuacji może to wręcz mieć wpływ na wykładnię przepisów<sup>2</sup>. Sprawą podstawową jest zatem stworzenie systemu, który nie tylko zapewni efektywny sposób wyszukania informacji, ale także, w którym informacja będzie kompletna.

Należało więc odpowiedzieć na pytanie, jak dotychczasowy sposób prowadzenia procesu legislacyjnego, w którym obieg w znacznym stopniu opiera się na dokumentacji papierowej, można dostosować do wymagań stawianych przez informatyzację. Na ile można wykorzystać pracę realizowaną w procesie legislacyjnym do zasilania systemu udostępniającego informację o prawie i wyřęczyć przy tym legislatorów ze znacznej części czynności redakcyjno-technicznych. Wprowadzając zmiany, należy brać pod uwagę dotychczasowe zasady tworzenia prawa. Nowe rozwiązania nie mogą bowiem wpływać negatywnie na czytelność i jednoznaczność tekstu przepisów. Było to podstawowe założenie postawione we wstępie pracy.

W doktrynie dostrzeżono, że na przestrzeni lat sposób redagowania aktów prawnych się zmieniał. Przy czym, co ważne, zmiany odnosiły się nie tyle do kwestii merytorycznych, sposobu określania prawa i obowiązków ich adresatów, ile do sposobu redagowania tak

---

<sup>1</sup> Zob. M. Safjan, *Zdobywanie wiedzy o obowiązującym prawie zaczyna być już sztuką*, „Rzeczpospolita” 2003, 17 lutego, s. C2.

<sup>2</sup> W.R. Wiewiórowski, *Obiektywizm informacji i subiektywna jej interpretacja* [w:] G. Wierczyński i W.R. Wiewiórowski, *Informatyka prawnicza*, Warszawa 2012, s. 38.

zwanych metaprzepisów, a więc przepisów określających reguły włączania innych przepisów do systemu prawnego lub ich uchylania. Zmiany odnosiły się także do sposobu oznaczania jednostek redakcyjnych i sposobu redagowania odesłań do innych przepisów. Dzięki nim interpretacja przepisów coraz bardziej mogła się opierać na samym tekście, nie musiała odnosić się do wykładni systemowej lub celowościowej. Wykładnia literalna zaczęła dawać odpowiedź na większość pytań. Zmiany te polegały przede wszystkim na wypracowywaniu jednolitych określeń wykorzystywanych w przepisach<sup>3</sup>. Innymi słowy, tekst aktów prawnych stawał się coraz bardziej komunikatywny i jednoznaczny w tym zakresie. Te spostrzeżenia były bodźcem do rozważań, na ile odpowiednio przygotowany tekst może istotnie wpłynąć na możliwość przetwarzania informacji o prawie w celu zwiększenia dostępu do niej. Na tej podstawie podjęto próbę obrony dwóch tez:

- 1) informacje dotyczące źródeł prawa, w tym metainformacje stanowiące podstawę przetwarzania informacji w celu optymalizacji poziomu dostępu, muszą wynikać z samego tekstu aktu prawnego – optymalizacja dostępu do informacji o prawie posiadającej walor autentyczności powinna bazować na ogłoszonym tekście aktu normatywnego;
- 2) odpowiednio przygotowany tekst aktu normatywnego może zapewnić możliwość maszynowego przetwarzania informacji o prawie bez pogorszenia czytelności treści samego aktu – wykorzystanie potencjału informatyzacji w dostępie do źródeł informacji o prawie, w szczególności automatyczne przetwarzanie tekstu, wymaga wprowadzenia zmian techniki prawodawczej, które w swoim podstawowym założeniu są zgodne z zasadą prawidłowej legislacji, a których znaczna część jest od dawna postulowana w doktrynie.

Poprawności postawionych tez dowodzą, odpowiadając kolejno na wyżej postawione pytania, z nadzieją, że pozwoli to wypracować nowe narzędzia, które umożliwią dostęp do wiarygodnej informacji w sposób, który jeszcze niedawno nie był możliwy. W szczególności szybkie udostępnienie wiarygodnych tekstów skonsolidowanych, w tym tekstów jednolitych, efektywne przeszukiwanie tekstu oraz udostępnianie innych opracowań, a także zwiększenie dostępności cyfrowej otrzymanych wyników.

---

<sup>3</sup> G. Wierczyński, *Udostępnianie informacji o prawie jako warunek skutecznej działalności prawotwórczej*, Gdańsk 2015, s. 281.

Rozważania w tym zakresie rozpoczęto od identyfikacji zasobu informacji, który należy przetworzyć, aby umożliwić optymalizację dostępu do informacji o prawie. W tym celu konieczna była analiza źródeł powszechnie obowiązującego prawa w Polsce. Dla poszukiwania skutecznych rozwiązań umożliwiających maszynowe przetwarzanie informacji fundamentalne znaczenie ma bowiem określenie zakresu dokumentów, które muszą być poddane analizie. Jak wielokrotnie podkreśla się w doktrynie, jedną z podstawowych zmian wprowadzonych Konstytucją z 1997 r. było zamknięcie katalogu źródeł powszechnie obowiązującego prawa<sup>4</sup>. W Konstytucji określono katalog rodzajów aktów prawnych, jak również wprowadzono regulacje pozwalające wyznaczyć krąg podmiotów upoważnionych do tworzenia prawa. Konstytucja stanowi, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia<sup>5</sup>. Co więcej, na podstawie art. 88 ust. 1 i 2 Konstytucji warunkiem wejścia w życie ustaw i rozporządzeń jest ich ogłoszenie w Dzienniku Ustaw<sup>6</sup>. Dzięki temu analiza zasobu danych mogła się ograniczyć do dokumentów ogłoszonych w tym dzienniku.

Mając powyższe na względzie, w rozdziale II „INSTYTUCJA OGŁASZANIA PRAWA JAKO PIERWSZY KROK W JEGO CYFROWYM UDOSTĘPNIANIU” przybliżono instytucję ogłaszania prawa w Polsce, jak również omówiono regulacje określające tryb i terminy ogłaszania tekstów jednolitych.

Ponadto, dla lepszego zobrazowania zasobu informacji, który należy przetworzyć w celu zoptymalizowania dostępu do informacji o prawie, zaprezentowano statystyki określające zasób Dziennika Ustaw. Z punktu widzenia ilości informacji istotna jest nie tylko liczba samych aktów prawnych, lecz także ich objętość, dlatego statystyki odnoszą się zarówno do liczby aktów, jak i liczby stron aktów ogłoszonych w Dzienniku Ustaw. Takie ujęcie pozwala, jak się wydaje, lepiej zorientować się w obszerności tego zasobu.

Statystyki potwierdziły to, co od lat jest podkreślane. Liczba aktów prawnych i częstotliwość nowelizacji spowodowały, że przekroczono możliwości dotychczasowych metod organizacji

---

<sup>4</sup> M. Wiącek, *Komentarz do art. 87 Konstytucji RP Tom II*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016

<sup>5</sup> Należy oczywiście podkreślić, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są także akty prawa miejscowego, jednak wyłącznie na obszarze działania organów, które je ustanowiły.

<sup>6</sup> Zgodnie z art. 88 ust. 1 Konstytucji zasady i tryb ogłaszania aktów normatywnych określa ustawa. Obecnie jest to ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1461).

aktów prawnych<sup>7</sup>. Wyniki analizy wykazały, że poszukiwanie sposobu na zwiększenie możliwości dotarcia do informacji powinno się znaleźć na liście zadań mających priorytetowe znaczenie z punktu widzenia obowiązków państwa.

W rozdziale III „OGÓLNE WYMAGANIA DLA DOKUMENTÓW ELEKTRONICZNYCH ZAWIERAJĄCYCH TEKST AKTU NORMATYWNEGO” poddano analizie regulacje, które odpowiadają za kształt dokumentów zawierających akty prawne. W pierwszej kolejności uwagę skierowano na Zasady techniki prawodawczej, a zwłaszcza na kwestię ich źródeł i podstaw stosowania. Jednocześnie, mając na względzie fakt udostępniania prawa w Internecie, oddzielnie omówiono regulacje dotyczące dostępności cyfrowej<sup>8</sup>. W pracy kilkukrotnie odwołano się także do prac nad szablonem projektu aktu prawnego<sup>9</sup>, w trakcie których nie można było zastosować pewnych algorytmów nie z uwagi na ich skomplikowanie, lecz ze względu na fakt, że opierały się na formatowaniu tekstu lub znakach białych, które szczególnie na etapie opracowywania projektu aktu prawnego nie zawsze są poprawnie stosowane. Analiza wykazała, że efektywność algorytmów wymusza, aby opierać się na elementach tekstu, które są niezmiennie niezależnie od sposobu ich formatowania. To nieco ograniczyło zasób dostępnych rozwiązań, jednak zwiększyło bezbłądność wypracowanych algorytmów.

Z uwagi na cel pracy, w szczególności poszukiwanie sposobu optymalizacji dostępu do danych, teksty aktów prawnych przeanalizowano także pod kątem regulacji określających zakres metadanych dla dokumentacji archiwalnej, wskazując potencjalne źródło metadanych określonych w przepisach<sup>10</sup>. Przy tej okazji przybliżono także koncepcję europejskiego identyfikatora prawodawstwa (*European Legislation Identifier – ELI*).

Poszukując rozwiązań zapewniających dostęp do wiarygodnej informacji o prawie, na zakończenie tego rozdziału analizie poddano obowiązujące dziś regulacje metod prostowania błędów.

---

<sup>7</sup> S. Wronkowska, *Technika prawodawcza*, RPEiS 1990, z. 1, s. 14.

<sup>8</sup> W szczególności przepisy ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1440).

<sup>9</sup> Opracowane w 2012 r. narzędzie powstałe w celu ujednoczenia sposobu formatowania aktów prawnych, w szczególności ustaw i rozporządzeń, dostępne na stronie Rządowego Centrum Legislacji pod adresem: <https://rci.gov.pl/legislacja/szablon-projektu-aktu-normatywnego/>.

<sup>10</sup> Przy tej okazji przedstawiono także wyniki analizy tytułów aktów prawnych na przestrzeni lat 2012–2022, przytaczając liczne przypadki dublujących się tytułów.

Kolejny rozdział IV pracy, zatytułowany „PERSPEKTYWY INFORMATYZACJI TEKSTÓW AKTÓW PRAWNYCH”, to analiza systemu prawnego z perspektywy ogólnych wymagań, których spełnienie jest konieczne, aby była możliwa automatyczna analiza informacji. System przeszukiwania bazy danych jest tak dobry i efektywny, jak dobre są jej metadane oraz struktura. Należy znaleźć swoisty kompromis, który pozwoli zidentyfikować jak najwięcej metainformacji, które są wiarygodne (bezbłędne i jednoznaczne).

Poddano zatem analizie strukturę systemu prawnego. Omówiono regulacje określające rozdział materii między aktami, jak również systematykę samych aktów prawnych oraz rodzaje i hierarchię jednostek redakcyjnych. Omówiono także kwestię odesłań w tekście aktu oraz ogólnych warunków zapewnienia jego przejrzystości.

Następnie, w rozdziale V „IDENTYFIKACJA META INFORMACJI W AKCIE PRAWNYM”, podjęto próbę identyfikacji metainformacji, które są niezbędne do poprawnego przetwarzania informacji o prawie. Szczególną uwagę zwrócono na kwestie związane ze sposobem formułowania tytułu aktu, oznaczania jego jednostek redakcyjnych, przepisów o wejściu w życie, upoważnień ustawowych oraz przepisów nowelizujących. Analiza zasad techniki prawodawczej wykazała, że już dziś możliwości automatycznego przetwarzania tekstu są bardzo duże. Niestety, pokazała także, że są elementy, które znacząco ograniczają możliwości automatyzacji przetwarzania tekstu. Do tych elementów zaliczono przede wszystkim nieprecyzyjne zasady dotyczące utraty mocy aktów wykonawczych w przypadku zmiany treści przepisów ustawy stanowiącej podstawę wydania aktu wykonawczego, przypadki nieprecyzyjnego sposobu uchylania niektórych przepisów oraz wyżej wspomniane przypadki opierania się przy opracowywaniu jednostek redakcyjnych jedynie na formatowaniu tekstu.

Na zakończenie, w rozdziale VI PODSUMOWANIE, skoncentrowano się na kwestii nie tylko wskazania sposobu skutecznego wdrożenia opisanych rozwiązań, ale także określenia prawnych regulacji, które zapewnią respektowanie wypracowanych reguł w taki sposób, aby można było w pełni korzystać z ich potencjału. Opracowując kompleksowe rozwiązanie, należy brać pod uwagę, że nawet w przypadku drobiazgowego opisu założeń nie można wykluczyć sytuacji, w których może mieć miejsce błąd ludzki. Dlatego też konieczne jest opracowanie sposobu weryfikacji danych na jak najwcześniejszym etapie, ale także określenie sposobu korekty możliwych, nawet tylko teoretycznie, błędów. W innym przypadku trudno trwale zapewnić wysoki poziom metadanych w systemie. Każdy bowiem



nieskorygowany błąd może negatywnie wpłynąć na działanie całego systemu. Odrzucono przy tym założenie, zgodnie z którym niestosowanie się do zasad techniki prawodawczej mogłoby negatywnie wpływać na fakt obowiązywania danych przepisów. Dopuszczenie takiej możliwości mogłoby niekorzystnie rzutować na zasadę pewności prawa<sup>11</sup>. Rozwiązań poszukiwano natomiast w odpowiednio dostosowanej procedurze prostowania błędów w tekście.

W pracy dowiedziono, że odpowiednio opracowany tekst może być źródłem informacji pozwalających na automatyzację przetwarzania informacji o prawie. Podstawą efektywnego wykorzystania tekstu jest jednolitość określeń wykorzystywanych w akcie. Ujednolicenie sposobu formułowania przepisów pozwoli także na wprowadzenie narzędzi, które będą mogły przedstawić treść norm w bardziej przystępny sposób, w szczególności zgodnie z regułami prostego języka, oraz tłumaczyć akty prawne na języki obce bez ryzyka zmiany treści przepisów. Jednocześnie wykazano, że każde inne rozwiązanie wiąże się z redundancją danych, a co za tym idzie – z możliwością niezgodności metadanych z treścią aktu. Zwrócono również uwagę na możliwość wykorzystania, przy okazji optymalizacji dostępu do informacji o prawie, sztucznej inteligencji. Analiza wykazała, że na obecnym etapie bezpośrednie korzystanie z jej możliwości do opracowania ostatecznego tekstu jest obciążone dużym ryzykiem. Przyczynami takiego stanu rzeczy są zarówno strona techniczna, w szczególności tzw. halucynacje sztucznej inteligencji, jak i niedostateczne umiejętności korzystania z niej, np. związane z zadawaniem precyzyjnych pytań. Niemniej jednak, jak się wydaje, zasadne jest wykorzystanie możliwości sztucznej inteligencji do analizy tekstu projektu aktu prawnego w celu wskazania błędów lub jego niespójności, które będą mogły być analizowane przez legislatorów. Przy tej okazji należy podkreślić szczególne znaczenie jasnego sposobu oznaczania wyników oraz wskazywania wszystkich danych wziętych pod uwagę przy realizacji przez sztuczną inteligencję każdego zadania. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że doświadczenia uzyskane w trakcie działania tych narzędzi, wynikające w szczególności z mechanizmów uczenia się sztucznej inteligencji, ale także nabywania umiejętności korzystania z niej przez legislatorów, pozwolą w bardzo niedługim czasie wykorzystywać jej potencjał przy wykonywaniu kolejnych działań.

Analiza wykazała też, że wprowadzenie zmian techniki prawodawczej mających na celu dostosowanie tekstu do wymagań maszynowego przetwarzania tekstu jest zgodne

---

<sup>11</sup> S. Wronkowska, *Technika prawodawcza...*, dz. cyt., s. 18.

z kierunkiem, w którym od lat ewoluuje technika prawodawcza. Sprawą podstawową jest natomiast wprowadzenie mechanizmów i narzędzi ułatwiających weryfikację stosowania się do tych zasad oraz ewentualnie korygowania błędów.

Na podstawie wyżej opisanych analiz uznano, że optymalizacja dostępu do źródeł powszechnie obowiązującego prawa wymaga szeregu skoordynowanych działań ujętych w dziesięciu punktach:

- 1) wyeliminowanie przypadków, w których wejście w życie lub utrata mocy przepisów nie wynika bezpośrednio z jednoznacznie brzmiącego przepisu, w szczególności przypadków uchylecia pośredniego rozporządzeń,
- 2) określenie katalogu sformułowań formalno-funkcyjnych używanych wyłącznie w ustalonym kontekście, identyfikujących metadane, przy jednoczesnym zakazie używania tych sformułowań w innych sytuacjach,
- 3) wyeliminowanie w akcie prawnym przypadków, w których różnice między jednostkami redakcyjnymi lub ich oznaczeniami opierają się na formatowaniu tekstu – tekst aktu prawnego nie powinien tracić swojej jednoznaczności w wyniku zmiany formatowania,
- 4) stworzenie ustrukturyzowanej bazy aktów prawnych, których relacje zostaną określone na podstawie sformułowań formalno-funkcyjnych,
- 5) stworzenie edytora tekstu z zaimplementowanymi słownikami, bazującymi na wyżej wskazanym katalogu sformułowań, który już na etapie opracowywania tekstu będzie zapewniał weryfikację i walidację poprawności tekstu, w tym sformułowań formalno-funkcyjnych, jak również pozwalał na podstawie ustrukturyzowanej bazy aktów prawnych generować teksty skonsolidowane bezpośrednio po opracowaniu projektu nowelizacji,
- 6) uwzględnienie w procedurze legislacyjnej obowiązkowego etapu sprawdzenia tekstu aktu prawnego pod kątem zarówno zgodności z regułami języka, jak i poprawności strukturalnej tekstu,
- 7) wskazanie obowiązku dodawania w załącznikach do projektów aktów prawnych, w szczególności w uzasadnieniu, informacji wykorzystywanych w systemach udostępniających projekty, takich jak hasła przedmiotowe i opisy istoty projektowanego aktu,
- 8) określenie zamkniętego katalogu przypadków, w których dopuszcza się opracowanie projektu bez stosowania wyżej wymienionych wymogów,

- 9) wprowadzenia regulacji pozwalających szybko prostować błędy w przypadku, gdy w wydanym lub ogłoszonym akcie pojawi się błąd w sformułowaniu formalno-funkcyjnym niemający wpływu na treść aktu, bez konieczności rozpoczynania na nowo pełnego procesu legislacyjnego,
- 10) budowa na podstawie ustrukturyzowanej bazy aktów prawnych systemu powszechnej informacji o prawie, który w sposób dostosowany do potrzeb użytkownika (na podstawie opisanych przez niego preferencji) przekaże informację o prawie, skieruje do dodatkowych źródeł wiedzy i wykładni oraz pozwoli za jego pośrednictwem złożyć zapytanie dotyczące interpretacji przepisów, jak również wysłać komentarz do danych rozwiązań.

Efektom wyżej opisanych działań powinno być ogłaszanie aktów prawnych w postaci elektronicznego aktu prawnego, który będzie nie tylko zapewniał możliwość zapoznania się z tekstem aktu, ale także będzie mógł być bezpośrednio wykorzystany po imporcie do prowadzonego przez państwo referencyjnego systemu informacji o prawie. Systemu, który zapewni możliwość otrzymania treści przepisów i będzie odsyłał do innych źródeł informacji, w szczególności do informacji opracowywanych przez organy administracji publicznej odpowiedzialne za konkretne działy merytoryczne.

Należy jednocześnie podkreślić, że przedstawione rozwiązania powinny pozytywnie wpłynąć na rozwój narzędzi opracowywanych przez przedsiębiorców. Dane udostępniane przez organy państwa będą mogły być bezpośrednio wykorzystywane, w tym za pośrednictwem API<sup>12</sup>, bez konieczności dodatkowego przetwarzania tekstu aktu prawnego.

---

<sup>12</sup> Interfejs Programowania Aplikacji.